

Nieznani, Rozterki

Słowa: Iwona Smołkowicz

Muzyka: trad.

Za sterem stoisz, unosisz brew,

Bo widzisz już znajomy brzeg.

Wśród gapiów na nabrzeżu jest

Twa Maggy, więc uśmiechasz się.

Dziób fale tnie, przybliżasz się

I w skroniach już pulsuje krew.

Za chwilę zejdziesz już na ląd

I będziesz pieścił Maggy swą.

I wszystko proste stanie się,

Znów wspólne będą noce, dnie,

Bo Maggy ma nad Tobą moc,

Gdy w swych ramionach trzymasz ją.

Czas szybko mija, więc marszczysz brew,

Szum fal i wiatr już kusi Cię

I nawet Maggy wdzięków sto

Nie cieszy Cię lądowy los.

Wyruszasz tam, gdzie kumpli śpiew.

Już bosman gwizdkiem wzywa Cię

I na pokładzie stajesz już,

Ster pieścisz w dłoniach, trzymasz kurs.

Wiatr gra na wantach, bosman się drze

"Hej, chłopcy żwawo!" i życie Twe

Nabiera sensu, choć słony pot

Po karku spływa, boli bok.

Napinasz mięśnie, płótno na maszt

I w żaglach już łopocze wiatr.

Kolejny port majączy we mgle,

Dziewczyny chętne kuszą Cię.

W tawernie rumu wypijasz łyk -

Rozgrzewa ciało, rozjaśnia myśl,

Fajeczkę pykasz - jej słodka woń,

Żeglarza życie to jest to.

I tylko w koi, gdy leżysz sam,

Przed sobą widzisz Maggy twarz

I wiesz, że pora wracać już,

Z odległych wypraw, dalekich mórz.